

WIERSTY I PIOSENKI – TYGRYSY

IDIEMY NA ZAKUPY

Idziemy na zakupy do sklepu z zabawkami
Do sklepu nasza mama idzie razem z nami
Wkładamy do koszyka misia
Wkładamy do koszyka laleczkę
Wkładamy do koszyka piłeczkę

Opis:

Idziemy po obwodzie koła, trzymając dziecko z ręką. Zamieniamy się zgodnie z treścią w czapiące ciężko misie, tańczącą laleczkę i poskakującą piłeczkę

Head and shoulders

Head and shoulders, knees and toes, knees and toes,
Head and shoulders, knees and toes, knees and toes,
And eyes and ears and mouth and nose,
Head and shoulders, knees and toes, knees and toes

black sheep

Baa, baa, black sheep,
Have you any wool?
Yes sir, yes sir,
Three bags full.

One for the master,
One for the dame,
And one for the Little boy
Who lives down the lane.

Thank you says the master
Thank you say the dame
And thank you says the little boy
Who lives down the lane.

„Jesienny pociąg” Dorota Gellner

Stoi pociąg
na peronie-
żółte liście ma w wagonie
i kasztany, i żołędzie-
dokąd z nimi jechać będzie?

Rusza pociąg
sapiąc głośno.
Już w przedziałach
grzyby rosną,
a na półce,
wśród bagaży,
leży sobie bukiet z jarzyn.

Pędzi pociąg
lasem, polem
pod ogromnym parasolem.
Zamiast kół kalosze ma,
za oknami deszcz mu gra.

O, zatrzymał się na chwilę!
Ktoś w wagonie drzwi uchylił
i potoczył w naszą stronę
jabłko duże.

Wiewióreczka -piosenka

Sąsiadeczko, wiewióreczko,
co masz oczka czarne.
Nie bójże się, pokaż w lesie,
gdzie masz swą spiżarnię.

Wszędzie mam, tu i tam,
czego chcecie, to wam dam.
Fik - myk! Hyc - hyc!
Czego chcecie, to wam da.

Sąsiadeczko, wiewióreczko,
co masz rude łapki,

jeśli łaska, sypnij z góry
orzeszków do czapki.

Dałabym nawet sześć,
lecz co w zimie będę jeść?
Fik - myk! Hyc - hyc!
Był orzeszek, nie ma nic!

Sąsiadeczko, wiewióreczko,
co masz rudy pyszczek,
tu na ziemię rzuć uprzejmie
kila ładnych szyszek.

Szyszki masz tu i tam,
wejdź na sosnę, urwij sam,
Fik - myk! Hyc - hyc!
Były szyszki, nie ma nic!